



Kraków – warto wiedzieć

Państwo Środka i my

„Chiny, podobnie jak Zachód, szukają szczęścia, jednakże ich metody są zasadniczo różne. Ogólnie rzecz biorąc, my (Chińczycy) staramy się ograniczać nasze życzenia, podczas, gdy ludzie Zachodu zajęci są rozszerzaniem środków prowadzących do zaspokojenia swoich pragnień” – pisze J. C. H. Wu w swojej książce „O radości”.

– Cywilizacja chińska powstała na skrzyżowaniu bardzo ważnych, odwiecznych szlaków, przecinających wschodnie połączenie kontynentu Azjatyckiego, stworzyła – bez wątplenia – jedną z najciekawszych i najbogatszych kultur na świecie – uważa dr Jan Konior. – Liczy sobie już ponad 5 tysięcy lat. Ludy zamieszkujące obszary środkowego biegu Rzeki Żółtej wyprzedziły cywilizacyjnie otaczające je plemiona. Następujący proces częściowego ulegania, ale i chętnego wchłaniania obcych kultur, idei, wpłynął na utrzymanie przewagi cywilizacyjnej. Została ona utrzymana przez całe wieki i stała się przyczyną sinocentryzmu, który przez długi czas pozwalał wierzyć Chińczykom, że wszystko to, co istnieje poza cywilizacją przez nich tworzoną, to „barbarzyńska” prowincja świata. Od samego początku Chińczycy nazwali swój kraj *zhongguo* 中國 – Państwo Środka to, które leży w środku świata, pozostając w niezachwianej pewności, że władają centralną częścią świata. Co ciekawe, ta nazwa nigdy nie została zmieniona – dodaje Jan Konior.

Tymczasem my, mieszkańcy kontynentu europejskiego, stawiamy wartości europejskie wyżej od innych kręgów kulturowych. Na mapach świata, którymi się posługujemy, to Europa zajmuje centralne miejsce. Relacjom między Państwem Środka a Europą poświęcone będzie kolejne spotkanie w Kawiarni Naukowej PAU. Autorem wykładu będzie dr Jan Konior.

Książk Jan Konior (urodzony w Leśnej koło Żywca) jest jezuitą, doktorem nauk teologicznych, filozofem i sinologiem. Jest autorem wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych o kulturach i religiach Dalekiego Wschodu, ze szczególnym uwzględnieniem kultury chińskiej. Jest badaczem i wykładowcą religii i kultur Dalekiego Wschodu w Instytucie Kulturoznawstwa Akademii Ignatianum w Krakowie, animatorem warsztatów sinologicznych i szkoleń formacyjnych.

Klasyczne studia filozoficzne odbył na Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (obecnie Akademia Ignatianum) oraz na Akademii Teologicznej w Krakowie (obecnie UJP II), włącznie z językiem japońskim i językiem francuskim w Instytucie Francuskim. Natomiast studia sinologiczno-teologiczno-religioznawcze – na Fu-Jen Catholic University w Tajpei oraz na Cheng-Kong University w Tajnanie. Kolejne studia specjalistyczne odbył w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, koncentrując się na religiach i kulturach świata, teologii misyjnej, szczególnie dialogu międzykulturowym i międzyreligijnym w buddyzmie, taoizmie, konfucjanizmie, hinduizmie i islamie, inkulturacji, nowej ewangelizacji i psychologii kultury.

Doktorat nauk teologicznych uzyskał w 2005 r. na podstawie rozprawy pt. *Zagadnienie „grzechu” w kulturze chińskiej*, 在中國文化當中“罪惡”是什麼. Publiczna obrona pracy odbyła się 23 czerwca 2005 r. na Wydziale Teologicznym Akademii Teologicznej w Krakowie. W latach 2006–2008 ks. Konior pracował w Centrum Duchowości w Częstochowie. Od 1 października 2008 r. jest pracownikiem dydaktyczno-naukowym Instytutu Kulturoznawstwa Akademii Ignatianum w Krakowie. Po raz pierwszy na uczelni wprowadził wykłady z kultur i religii Dalekiego Wschodu:

chińskiej, japońskiej i hinduskiej, oraz Bliskiego Wschodu: arabskiej, w relacji do chrześcijaństwa, pokazując istotę dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego. Współpracuje z instytucjami zajmującymi się wydawaniem monumentalnych dzieł historyczno-kulturowych: *Archivum Romanum Societatis Iesu*, Uniwersytem Gregoriańskim w Rzymie, *Studia Missionalia*, oraz Instytutem Sinologicznym *Monumenta Serica* w Sankt Augustin k. Bonn. Jest członkiem Stowarzyszenia Misjologów Polskich oraz Stowarzyszenia „Sinicum” im. Michała Boyma SJ.



Dr Jan Konior SJ

Fot. Marian Nowy

Oprócz pracy naukowej uprawia publicystykę, specjalizując się w tematyce kultury chrześcijańskiej i niechrześcijańskiej, na pograniczu duchowości, mistyki i psychologii, współpracując na stałe z miesięcznikiem „Posłaniec Serca Jezusowego” w Krakowie. I właśnie w bieżącym, czerwcowym wydaniu miesięcznika można znaleźć artykuł ks. Koniora zatytułowany *Matematyk i astronom*, z wielce mówiącym podtytułem: „Aby pozyskać ludy azjatyckie, jezuiti starali się zaimponować im wiedzą matematyczno-astronomiczną, która w Chinach była szczególnie ceniona. Z systemem kopernikańskim i logarytmami zaznajomili Chińczyków Jan Mikołaj Smogulecki”.

Otóż Jan Mikołaj Smogulecki, jezuita, był krakowianinem. Urodził się w 1610 r., jako syn starosty bydgoskiego Macieja Smoguleckiego, a wnuk Mikołaja Zebrzydowskiego – inicjatora powstania Kalwarii Zebrzydowskiej. W 1644 r. wyjechał na misję do Chin, by po dziewięciu latach, w uznaniu swych naukowych dokonań, zostać gościem dworu cesarskiego. Jan Konior pisze, iż „wielkim echem odbiło się zastosowanie po raz pierwszy w Chinach rachunku logarytmicznego do obliczania zaćmień”. Przyznaje też, iż Smogulecki (wraz z Michałem Boymem) w dużym stopniu przyczynił do uznania w Chinach systemu kopernikańskiego.

Ale tym razem rozmawiać będziemy o tym, czego Europa może się nauczyć od Państwa Środka. Zapraszamy do Kawiarni Naukowej PAU, w najbliższy poniedziałek o godz. 18.15.

MARIAN NOWY